

prof. dr hab. Lechosław Lameński
em. prof. zw. Instytutu Nauk o Sztuce KUL
adres prywatny: ul. Stokrotki 5/3, 20-539 LUBLIN
tel. kom.: 48 609 209 503; e-mail: lamenski@wp.pl

Lublin, dn. 22. 07. 2022

Recenzja rozprawy doktorskiej

mgr Marcela Skierskiego pt.: *Rzeźba w perspektywie egzystencjalno-hermeneutycznej nauki o sztuce. Studium teoretyczno-analityczne*, napisanej pod kierunkiem prof. UAM dr hab. Mariusza Bryła na Wydziale Nauk o Sztuce Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu w 2022 roku

Środowisko poznańskich historyków sztuki skupionych przede wszystkim wokół Wydziału Nauk o Sztuce (dawnego Instytutu Historii Sztuki) Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu oraz miejscowego Muzeum Narodowego, znane jest i cenione w Polsce od co najmniej dwudziestolecia międzywojennego, kiedy to w mieście nad Wartą rozpoczął swoją działalność naukowo-badawczą ks. prof. Szczęsny Dettloff. Czołowych przedstawicieli tego środowiska interesują od samego początku - w sposób szczególny - badania uwzględniające najnowsze trendy i nurty obecne na polu teorii i metodologii historii sztuki. W efekcie, badacze poznańscy od szeregu już lat wiodą prym na tym polu, a powstające w tym kręgu prace magisterskie, rozprawy doktorskie i habilitacyjne, a także książki profesorskie, zapewniają ciekawą, zachęcającą do dalszych przemyśleń i gorących dyskusji, lekturę.

Przedłożona mi do recenzji rozprawa Pana mgr Marcela Skierskiego, to interesujący przykład takiego właśnie myślenia i podstawy twórczej. Doktorant postawił przed sobą wyjątkowo ambitny cel, sformułowanie teorii medium rzeźby w oparciu o ustalenia egzystencjalno-hermeneutycznej nauki o sztuce, zaproponowanej przez niemieckiego historyka sztuki, Michaela Brötjega (1938-2013). Po raz pierwszy badacz ten przedstawił jej założenia w sposób usystematyzowany na bazie rozbudowanego dyskursu teoretycznego w fundamentalnej publikacji pt.: *Der Spiegel der Kunst. Zur Grundlegung einer existential-hermeneutischen Kunstwissenschaft*, Stuttgart 1990. Od samego początku koncepcję Brötjega, kształtowaną w toku szeroko zakreślonych studiów analitycznych, poświęconych - o czym warto pamiętać - malarstwu, a nie rzeźbie XIX wieku, cechowała, jak trafnie zauważył Mariusz Bryl: "radykalna polemiczność zarówno wobec tradycyjnej (stylistyczno-ikonograficznej), jak i polemicznej historii sztuki, przejawiająca się w afirmacji autonomii dzieła sztuki i odrzucaniu wszelkich pozaobrazowych

odniesień interpretacyjnych"¹. Radykalne, żeby nie powiedzieć wprost, obrazoburcze dla wielu badaczy niemieckich poglądy i ustalenia ich rodaka, nie spotkały się z życzliwym przyjęciem, doprowadzając do zmarginalizowania Brötjego, zepchnięcia go na margines życia naukowego w Niemczech, chociaż publiczność chętnie odwiedzająca organizowane przez niego wystawy oraz czytająca teksty jego autorstwa w towarzyszących im katalogach, była zupełnie odmiennego zdania. W Polsce sytuacja wygląda nieco inaczej. Nazwisko Brötjego, jego poglądy i publikacje także nie cieszyły się - i chyba nadal nie cieszą się - szczególnym zainteresowaniem czołowych przedstawicieli naszych najważniejszych ośrodków akademickich. Można wręcz powiedzieć, że są niemalże niezauważalne. Wyjątek stanowią - nie pierwszy zresztą już raz - historycy sztuki ze środowiska poznańskiego, którzy jako jedyni nie tylko zwrócili uwagę na niemieckiego naukowca, ale zainspirowani jego egzystencjalno-hermeneutyczną nauką o sztuce, zaczęli ją propagować (m.in. przez publikowanie polskich tłumaczeń jego najciekawszych wypowiedzi i artykułów) oraz wykorzystywać z powodzeniem we własnych badaniach. To zasługa przede wszystkim Wojciecha Suchockiego, Mariusza Bryla czy Michała Haake, a ostatnio także właśnie Pan mgr Marcela Skierskiego, który jako kolejny, tym razem przedstawiciel najmłodszego pokolenia historyków sztuki związanego z ośrodkiem poznańskim, zafascynowany Brötjem, napisał recenzowaną rozprawę, której układ, zwłaszcza jednak metoda oprzącowania interesującego go tematu, to praktyczne wykorzystanie założeń egzystencjalno-hermeneutycznej nauki o sztuce niemieckiego badacza.

Ale jak już wspomniałem, Michaela Brötjego interesowało przede wszystkim malarstwo. Nic więc dziwnego, że w jego pismach uwagi o rzeźbie zajmują niewiele miejsca, są bowiem tak na prawdę na marginesie jego rozważań. Wyjątek stanowi tekst o twórczości Aristide Maillola z 2006 roku (a więc napisany na krótko przed śmiercią badacza), w którym podjął się on analizy dzieł rzeźbiarskich tego ważnego i znanego francuskiego artysty. "W swojej refleksji niemiecki historyk sztuki - czytamy we wstępie recenzowanej rozprawy - skupił się na paradoksalnych dla logicznego rozpoznania jakościach dzieła, związanych z jednoczesnym postrzeganiem tworzywa i przedstawionej postaci. Uwaga ta stanowi grunt dla uznania materii dzieła za medium, będące podstawą dla konstytuowania się suwerennych znaczeń dzieła rzeźbiarskiego. Opierając się na założeniach egzystencjalno-hermeneutycznej nauki o sztuce i filozofii Heideggera, autor niniejszej rozprawy - czytamy dalej - wyprowadzi podstawowe kategorie analityczne własnej teorii" (wstęp, s.2-3). To wyjątkowo odważna i śmiała - moim zdaniem - decyzja, świadcząca z jednej strony o dużej pewności naukowo-badawczej doktoranta, wynikająca z jego bardzo dobrego przygotowania teoretycznego, a z drugiej, także - czy też może przede wszystkim - ze znacznej już, mimo

1 Mariusz Bryl, *Suwerenność dyscypliny. Polemiczna historia sztuki od 1970 roku*, Poznań 2008, s.580.

młodego wieku - dojrzałości i samodzielności w myśleniu oraz umiejętności stawiania ważnych pytań, a następnie szukania na nie właściwych odpowiedzi.

Układ recenzowanej rozprawy nawiązuje do układu programowych rozpraw Michaela Brötjego, podzielonych tradycyjnie na dwie części: teoretyczną i analityczną. Całość to - na szczęście dla piszącego te słowa, który nie jest teoretykiem sztuki - tylko 187 stron bardzo mięsistego, nasyconego skondensowaną treścią tekstu zasadniczego, uzupełnionego o wykaz wykorzystanej literatury, spis ilustracji i 82 ilustracje, stanowiące bardzo ważny komponent rozważań teoretycznych.

Część pierwsza rozprawy - teoretyczna, opatrzona tytułem: *Rzeźba w perspektywie egzystencjalno-hermeneutycznej nauki o sztuce*, składa się z trzech podrozdziałów (doktorant nazywa je rozdziałami). W pierwszym, zostały zaprezentowane główne paradygmaty badawcze dotyczące rzeźby w historii sztuki. W drugim, doktorant przybliżył przede wszystkim główne założenia egzystencjalno-hermeneutycznej nauki o sztuce, przedstawione w najważniejszych publikacjach Brötjego, a następnie przeanalizował jego nieliczne uwagi poświęcone rzeźbie oraz uwagi o znikomej recepcji dorobku twórcy egzystencjalno-hermeneutycznej nauki o sztuce. Z kolei w podrozdziale trzecim, najbardziej - jak się wydaje - twórczym, a zarazem prowokującym do dalszych rozważań, została przedstawiona własna propozycja teoretyczna Pana mgr Marcela Skierskiego, dotycząca medium rzeźby. Inspirując się nielicznymi uwagami Brötjego w zakresie materii, jako podstawy kształtowania się suwerennego znaczenia rzeźby oraz opierając się na założeniach jego nauki o sztuce, doktorant wskazał właściwy rzeźbie - według niego - sposób przejawiania się "prawdy", ujętej w relacji materiału i przedstawienia. Dodatkowo odwołał się do myśli Heideggera, do jego koncepcji odradzania się prawdy w dziele sztuki. W ten sposób, Pan mgr Marcel Skierski doszedł do wniosku, że "tworzywo rzeźby w procesie percepcji nabiera cech materii, ujawnianej dzięki przedstawieniu, wwodzącemu odbiorcę w wystawiany przez dzieło świat. Ta relacja jawi się jako spór, który na sposób rysy odkłada się na powrót w ziemię i odnosi widza do tworzywa rzeźby" (wstęp, s. 5).

Z kolei druga część rozprawy pt.: *Analizy dzieł*, zawiera dziewięć analiz rzeźb, przedstawiających wyłącznie figury ludzkie, będące - zdaniem jej Autora - wyjątkowym rodzajem rzeźby towarzyszącej człowiekowi od zarania twórczości artystycznej. Rzeźb reprezentatywnych dla kolejnych epok historycznych, przy których powstaniu zostały wykorzystane kategorie opracowane w części teoretycznej. Wybór tych, a nie innych dziewięciu dzieł, może z jednej strony zaskakiwać czytelnika, a z drugiej, świadczyć o rozległej wiedzy doktoranta, jego wrażliwości oraz głębokim przekonaniu, że przyjęta metoda analizy jest słuszna. W ten sposób część analityczną rozprawy otwierają rozważania na temat egipskiej *Zielonej głowy* z około 350 r. p.n.e., ze zbiorów

berlińskiego Neues Museum. Druga analiza została poświęcona dwom figurom *Rannych Amazonek* z Muzeów Watykańskich, przypisywanych Kresilasowi (II w. n.e.) i Polikletowi (I ćwierć II w. n.e.). Trzecia, dotyczy figury *Chrystusa Ukrzyżowanego* z ok. 1360 roku, eksponowanego w Muzeum Narodowym w Warszawie. Tematem czwartej jest rzeźba Baccio Bandinello *Herakles i Herkules* z 1525 roku z Piazza della Signora we Florencji. Piąta analiza to *Porwanie Prozerpiny* Adriaena de Vriessa z 1621 roku ze zbiorów berlińskiego Bode Museum, a szósta to figura *Prometeusza triumfującego* dłuta Antonia Canovy z 1800-1801 roku, znajdująca się na ekspozycji w Muzeach Watykańskich. Pozostałe trzy analizy dotyczą już dzieł artystów polskich, czynnych w XX wieku. Tematem analizy siódmej jest *Macierzyństwo* Xawerego Dunikowskiego z 1927 roku, wchodzące w skład kolekcji warszawskiego Pałacu Królikarnia. Ósma analiza to pomnik *Adama Mickiewicza* Stanisława Horno-Popławskiego z 1955 roku, stojący przed wejściem do Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie, podczas gdy ostatnia - dziewiąta - to analiza *Stanu nieważkości (Na śmierć Komarowa)* Aliny Szapocznikow z 1967 roku, wchodząca w skład kolekcji polskiej sztuki nowoczesnej Muzeum Narodowego we Wrocławiu.

Wybór rzeczywiście bardzo intrygujący i niezwykle rozległy czasowo, do pewnego stopnia nawet zastanawiający, nasuwający przypuszczenie, że być może w ten sposób doktorant chciał udowodnić sobie - i potencjalnemu czytelnikowi jego rozprawy - że zaproponowana koncepcja metodologiczna sprawdza się w odniesieniu do każdego dzieła rzeźbiarskiego, niezależnie od wielkiej epoki stylowej w jakiej powstała. Każda z dziewięciu analiz, poza krótkim wprowadzeniem otwierającym rozważania, będącym jednocześnie czymś w rodzaju skrótowego stanu badań, to przede wszystkim pogłębione analizy, będące - w odczuciu piszącego te słowa - nieprawdopodobnie szczegółowymi opisami rzeźb, ich formy i materiału, prowadzącymi doktoranta z reguły do bardzo daleko idących wniosków interpretacyjnych. Co prawda nie jestem pewien czy zgadzam się z wszystkimi jego konkluzjami, ale niewątpliwie robi na mnie wrażenie erudycja Pana mgr Marcela Skierskiego, łatwość z jaką porusza się po trudnym przecież polu teoretyczno-interpretacyjnym. Ale wracając do opisów. Nie przeszkadzają mi, a może nawet pomagają, w kontemplacji i zrozumieniu poszczególnych dzieł, w tym przypadku rzeźbiarskich, wypowiedzi kompetentnych badaczy - a za takiego uważam Autora rozprawy - jak na nie patrzeć aby zrozumieć ich sens, przesłanie i stylistykę. Ale wydaje mi się, że opisy doktoranta są stanowczo zbyt zaborcze, nie pozwalają bowiem czytelnikowi na własny - indywidualny - ogląd poszczególnych rzeźb. Pan mgr Macrel Skierski konsekwentnie narzuca swój sposób patrzenia i analizowania, rozpoczynając go obowiązkowo od opisu podstawy, przesuwając następnie wzrok stopniowo ku górze, akcentuje wszystkie napięcia kierunkowe i slróry perspektywiczne, zauważa partie wklęsłe i wypukłe, czy wreszcie podkreśla różnice w sposobie opracowania powierzchni poszczególnych

partii rzeźb. Tak jakby obawiał się, że nieco inny - nie tak rygorystyczny, bardziej spontaniczny, a w efekcie nie usystematyzowany jak należy - opis, nie pozwoli na wyciągnięcie jedynych właściwych wniosków, mających swoje źródło w egzystencjalno-hermeneutycznej nauce o sztuce Michaela Brötjega. Prowadzi to czasami do niezamierzonych błędów, jak przy opisie *Perseusza triumfującego* Antonio Canovy, gdzie na s. 136, możemy przeczytać, że "Bohater [Perseusz] zwraca się w prawą stronę, ku triumfalnie uniesionej w lewej dłoni odciętej głowie Meduzy. W prawej ręce trzyma miecz o zaostrzonym ostrzu, a jego głowę zdobi uskrzydłona czapka frygijska". Chyba coś tu nie zgadza się ze stronami.

Rozprawa jak przystało na opracowanie o charakterze teoretycznym zawiera - co zrozumiale - całkiem sporo przypisów. Jest ich 408, o numeracji ciągłej przez wszystkie części rozprawy, generalnie o charakterze bibliograficznym, chociaż pojawiają się również interesujące przypisy problemowe. Wszystkie zostały zestawione bardzo dobrze, niemniej z jednym rodzajem zapisu trudno mi się pogodzić. Mam na myśli podawanie numeru czasopisma przed jego rokiem wydania (np.: "Quart", nr 2 (8)/2008, s. 123 - zob. przyp. 314, s. 127), podczas gdy powinno być odwrotnie (tzn. "Quart" 2008, nr 2(8), s. 123).

Reasumując. Uważam rozprawę Pana mgr Macrela Skierskiego pt.: *Rzeźba w perspektywie egzystencjalno-hermeneutycznej nauki o sztuce. Studium teoretyczno-analityczne*, którą przeczytałem niemalże jednym tchem, za bardzo interesujące opracowanie niezwykle ciekawego problemu zachęcającego do dalszych dyskusji, świadczące z jednej strony o - wspomnianej wcześniej - ogromnej dojrzałości merytorycznej doktoranta, a z drugiej o jego samodzielności w poszukiwaniach właściwej metody badawczej potrzebnej do analizy tak go interesujących dzieł rzeźbiarskich. W tej sytuacji nie mam cienia wątpliwości, że przedłożona mi do recenzji rozprawa, spełnia z nawiązką wymogi stawiane tego typu opracowaniom określonym w art. 187 Ustawy z dnia 3 lipca 2018 r. - Przepisy wprowadzające ustawę - Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U. 2018, nr 1669) i ustawy - Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce z dnia 20 lipca 2018 r. (Dz. U. 2018, nr 1668), i dlatego wnoszę o dopuszczenie jej Autora do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

